Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok II. Nr. 141 (293) Wilno, Czwartek, 25 czerwca 1925 r. Cena 15 groszy.

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświątecznych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82, Biura ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, telef. 222, J. Karlina, Niemiecka 22, telef. 605, Biuro ogłoszeń E. Sobola, Wileńska 22, tel. 867 i wszystkie biura rekl. w kraju i zagr.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Tel. 99.
Czynna od g. 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego" mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynne od 9—6 w.
Redaktor przyjmuje od 2—4 popoł.
Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetrowy 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Centralny Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej zawiadamia, iż w dniu 27 czerwca r. b. w Wilnie w sali Klubu Przemysłowców Kresowych przy ul. Ludwisarskiej 4, odbędzie się

Zjazd Oficerów Rezerwy D. O. K. III.

na którym będzie gen. **Berbecki** z generałami 1 i 19 dyw.

Zjazd rozpocznie się o godz. 9 nabożeństwem w kościele św. Ducha (po-Dominikański). Od godz. 10 obrady Zjazdu z przerwą o godz. 15 na wspólny obiad.

Karty wstępu wydawane będą w biurze kwaterunkowem na dworcu oraz w biurze Komisji Org. przy ul. Ludwisarskiej 4.

UWAGA: W razie niemożności osobistego przybycia, zaleca się wydelegowanie na Zjazd przedstawicieli grup.

Urzędy Państwowe proszone są o zwolnienie w tym dniu Oficerów Rezerwy od zajęć.

Z za kulis kwestji marokkańskiej.

Polityka francuska zaprzątnięta została ostatniemi czasy dwoma kierunkami, posiadającemi żywotne znaczenie dla pokoju światowego.

Z jednej strony stanęły rokowania francusko-niemieckie w sprawie paktu bezpieczeństwa, z drugiej zaś— kwestja marokańska.

Podczas, gdy w sprawie paktu, w grę dyplomatyczną wchodzą kwestje bezpieczeństwa i równowagi europejskiej, a w dyskusji nad tem zagadnieniem biorą udział najpoważniejsze mocarstwa, to w sprawie marokańskiej, Francja zdana jest wyłącznie na własne siły, chcąc ratować swe mocarstwowe stanowisko, które nie leży bynajmniej w interesie niedawnych sojuszników, jak również — wrogów.

Dyplomacja francuska b. dobrze rozumie, iż przegrana w Marokku, byłaby hasłem wyrzucenia Francuzów z Afryki.

Przepadłby Algier, Tunis, Senegalja, Kongo i inne posiadłości francuskie, co groziłoby niebezpieczeństwem zrewoltowania, po przez Syrję, posiadłości azjatyckich.

Afryka, w której znajduje się gros kolonij francuskich, posiada dla Francji doniosłe znaczenie polityczne i ekonomiczne.

Stamtąd pochodziły świetne pułki strzelców senegalskich, „spahisów" i „turkosów", którymi upstrzony był front od Wogezów po Calais.

Kolonje afrykańskie są dla Francji rezerwoarem materjału ludzkiego na wypadek wojny i wspaniałym rynkiem zbytu dla towarów francuskich.

Francja, ze swą wymierającą ludnością, bez swych kolonij, stałaby się igraszką w rękach dyplomacji anglo-germańskiej.

Dlatego też zrozumiałym stał się niepokój, jaki ogarnął koła francuskie na wieść, iż zbuntowani Riffeni przełamali front i zbliżają się do Fezu.

Premjer Painlevè, jadąc na plac boju, miał na myśli zbadanie sytuacji, która według raportów marszałka Lyautey, stała się b. poważną.

Stwierdzono bowiem, iż Abd-el-Kerim posiada wszelkie francuskie tajemnice wojskowe i dokładny plan operacyjny sztabu francuskiego.

Już w początkach powstania Riffenów dochodziły głuche wieści o tajemniczych ładunkach broni i amunicji, odchodzących do Afryki na pokładach okrętów niemieckich, o wielkiej ilości oficerów niemieckich i ochotnikach rosyjskich — pełniących służbę sztabową i techniczną w bandach powstańczych.

I oto po powrocie Painleve'go do Paryża, padły z trybuny parlamentarnej gromkie słowa oskarżenia pod adresem deputowanych komunistów, którzy z rozkazu Moskwy, utrzymywali ścisły kontakt z Abd-el-Kerimem, demoralizowali wojska francuskie propagandą wywrotową, wykradali dokumenty wojskowe i przygotowywali powstanie ogólno-afrykańskie przeciwko cywilizacji europejskiej.

Haniebną tę rolę podjęli bolszewicy francuscy naskutek uchwały „Kominternu", który w ten sposób chciał wywrzeć presję na dyplomację francuską za przerwanie rokowań handlowych z Krasinem.

Moskwa nie mogąc nic zdziałać na drodze dyplomatycznej, wysunęła swe krwawe macki rewolucyjne, by podminować dwie potęgi światowe, ostro walczące z przewrotnością i szalbierstwem komunistycznem: Francję i Anglję.

Pierwszą — przez Marokko, drugą — przez Chiny, (wypadkom w Chinach, jako bardziej skomplikowanym, poświęcimy specjalny artykuł).

W obydwuch wypadkach czynny udział biorą Niemcy, wierni duchowi traktatu rapalskiego.

Potwór bolszewicki, duszący się w uściskach szalejącego bezrobocia i nędzy, pragnący wybić sobie okienka do Afryki i Azji, dobrał sobie godnego kompana z pod znaku imperjalizmu Hindenburga, by pod płaszczykiem haseł wolnościowych dla narodów kolonjalnych, torować drogę towarom niemieckim, za pobraniem, naturalnie, sowitej prowizji.

I. Z. Leliwa.

Teatr Polski

Dziś poraz 6-ty
Aż trojaczki
farsa Hennequina.
Początek o g. 8 m. 15 w.

W sobotę
Ciotka Karola
farsa Thomas'a Brandoy.
Początek o godz. 8 m. 15 w.

Pp. Mecenasom, Inżynierom, Kupcom i Przemysłowcom
poleca się
Biuro Przepisywań
Wilno, Garbarska 1: Tel. 82.
Podania, oferty, kosztorysy, utwory literackie przepisuje się szybko i dokładnie.
Ceny bardzo przystępne.

Teatr Letni

Dziś po raz ostatni
Baron Kimmel
operetka Kollo.

Jutro
Występ **Wiktorji Kaweckiej**
w operetce B. Granichstaedten
Noc bachusowa.
Początek o g. 8 m. 15 w.

Potrzebni agenci
do sprzedaży książek na procentach.
Wymagana nie wielka kaucja w gotówce. Redakcja księgi „Wilno", Garbarska Nr. 1, m. 23. w godzinach od 10 do 12.

Dr. D. Zeldowicz
Choroby weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne, Przyjmuje 9—12 i 5—8.
ul. Mickiewicza 24, m. 4.

Wyprzedaż MEBLI
pokojów: jadalnych, sypialnych, saloników i części pojedyńczych
S. ANCELEWICZ
Wilno, № 15, ul. Niemiecka № 15.

Pomyślne zakończenie pertraktacyj Rządu z przedstawicielami Koła Żydowskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

W wyniku prowadzonych od dłuższego czasu pertraktacyj między przedstawicielami Rządu min. Skrzyńskim i St. Grabskim, a przedstawicielami Koła Żydowskiego posłami Reichem i Thonem, doszło wczoraj do porozumienia na tle uwzględnienia żydowskich postulatów w dziedzinie kulturalnej i gospodarczej. Wskutek tego porozumienia w przyszłym tygodniu mają nastąpić realne oświadczenia Rządu w tej sprawie.

W dalszej konsekwencji osiągniętego porozumienia będzie fakt, iż Żydzi, którzy dotychczas działali w porozumieni z innemi mniejszościami narodowemi, rozpoczną obecnie prowadzić samodzielną politykę.

Zakończenie Międzyn. Kongresu Rolniczego w Warszawie.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

W dniu dzisiejszym Międzynarodowy Kongres Rolniczy, obradujący w Warszawie zakończył swe obrady.

Od południa obradowały w dalszym ciągu w gmachu podchorążówki poszczególne sekcje na których powzięto szereg wniosków, przedstawionych następnie do zatwierdzenia plenum Kongresu.

Po południu o godzinie 4 odbyło się w wielkiej sali Filharmonji ostatnie plenarne posiedzenie Kongresu, na którym wszystkie wnioski sekcji zostały przyjęte.

W godzinach wieczornych odbył się w salach Hotelu Bristol oficjalny bankiet dla uczestników Kongresu.

Jutro rano goście cudzoziemscy wyjeżdżają na wycieczkę po Polsce.

Bilans Banku Polskiego za maj 1925 r.

Nadwyżka dochodów.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Według dotychczasowego zestawienia Obrotów Kasowych za maj 1925 r. dochody budżetowe skarbu państwa wyniosły sumę 159,370,566 zł., w czem poszczególne ministerstwa — 126,519,860 zł., przedsiębiorstwa państwowe — 1,291,271 zł. i monopole państwowe — 31,559,435 zł.

Wydatki budżetowe w maju b. r. wyniosły ogółem 152,136,232 zł. więc zgórą o 7 mil. zł. mniej, aniżeli osiągnięto w tym miesiącu dochodów.

W wydatkach administracyjnych, stanowiących sumę 150 mil. zł. na cele nadzwyczajne, przeważnie inwestycje, wydatkowano zgórą 27 mil. zł.

5 proc. państwowa pożyczka konwersyjna.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Z dniem 1-go lipca następuje termin płatności pierwszego kuponu obligacji 5 proc. państwowej pożyczki konwersyjnej. Kupony te bez żadnego potrącenia będą wypłacane zarówno w Warszawie, jak też i we wszystkich Kasach Skarbowych na prowincji.

Przepisana rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej pierwsza rata umorzenia, w zależności od uchwały ciał ustawodawczych będzie przeniesiona na najbliższy termin.

Następną ratę umorzenia zagwarantuje wejście w życie ustawy o dodatkowej konwersji 5 proc, pożyczki państw. z r. 1918 20.

Wiadomości polityczne.

Emigrantom rosyjskim nie odebrano prawa azylu. W związku z podaną przez Agencję Russpress depeszą z Berlina o rzekomem wystosowaniu przez posła Z.S.S.R. w Warszawie p. Wojkowa noty, żądającej odebrania prawa azylu emigrantom rosyjskim przebywającym w Polsce, Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje, że wiadomość ta jest zmyślona. (Pat.).

O politykę kolonjalną Francji w izbie Deputowanych votum dla Rządu. Z Paryża donoszą: Na nocnem posiedzeniu Izby Deputowanych Renaudel w imieniu socjalistów przeciwstawiał politykę kolonjalną socjalistów polityce komunistów, domagał się jednakże dokładnych danych o pokojowych zamiarach Rządu.

Painleve i Briand udzielili zadawalniających wyjaśnień. Z kolei nastąpiła przerwa w obradach, w czasie której socjaliści naradzali się nad sprawą porządku dziennego kartelu, zawierającego votum zaufania dla rządu. Doszło do ugody, na podstawie tekstu której izba przyjęła votum 510 głosami przeciwko 30. (Pat.)

Angielska partja robotnicza o pakcie gwarancyjnym. Frakcja parlamentarna partji robotniczej przyjęła rezolucję, która orzeka, że zaproponowany pakt bezpieczeństwa nie może doprowadzić do porozumienia między Niemcami i Francją i do zabezpieczenia pokoju europejskiego.

Partja robotnicza domaga się rozszerzenia Ligi Narodów przez przystąpienie do niej Niemiec i Rosji i przez przyjęcie ogólnego paktu gwarancyjnego, któryby się opierał na zasadach arbitrażu bezpieczeństwa i rozbrojenia jak to przewiduje protokuł genewski. (Pat.).

Z Rosji Sowieckiej.

Sprawa Łaszkiewicza w Moskwie.

WARSZAWA, 24.VI (Pat.). Dnia 19 i 20 czerwca Trybunał wojskowy w Moskwie rozpatrywał sprawę Józefa Łaszkiewicza, kierownika kancelarji b. konsulatu polskiego w Tyflisie za czasów niepodległej Gruzji,— oskarżonego z art. 66 sowieckiego kodeksu karnego.

Łaszkiewicz, zamieszkały oddawna na Kaukazie, nabył w r. 1919 obywatelstwo polskie za zgodą ówczesnego rządu gruzińskiego.

To nabycie obywatelstwa nie zostało uznane przez rząd Gruzji sowieckiej i wobec tego Łaszkiewicz uważany jest przez władze sowieckie za obywatela sowieckiego skazanego na śmierć.

Wyrok ten został jednak wstrzymany na skutek interwencji Poselstwa Rzeczypospolitej polskiej w Moskwie.

Łaszkiewicz, znajdujący się w więzieniu od r. 1923 miał być w marcu r. b. wraz z księdzem Ussasem wymieniony na Bagińskiego i Wieczorkiewicza. Wymiana jednak nie doszła do skutku, wobec zabójstwa Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Szczotki
gospodarcze, tualetowe, fabryczne i wojskowe.
Pędzle malarskie do golenia i in. poleca
Wileńska fabryka szczotek i pędzli
(dawn. B-ci Symonowicz i S-ka)
WILNO 6—1
Biuro: Tatarska № 6, telef. 740.
Fabryka: Wilkomierska № 105, telef. 741.

Z Sejmu i Senatu.

Reforma rolna na plenum Sejmu.

WARSZAWA 24.VI (Pat). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu poseł *Markowicz* złożył ślubowanie poselskie. Poseł *Markowicz* wszedł do Sejmu na miejsce św. pamięci posła *Sygietyńskiego*. Przed porządkiem dziennym poseł *Poniatowski* (Wyzw.) oświadczył, że na poprzedniem posiedzeniu Sejmu podczas nieobecności członków klubu „Wyzwolenia" Marszałek odesłał wniosek tego klubu dotyczący posła *Makulskiego* do sądu marszałkowskiego, co poseł *Poniatowski* uważa za nieporozumienie i wnosi o skierowanie tego wniosku do komisji regulaminowej.

Marszałek wyjaśnił, że takie załatwienie wniosku nastąpiło za zgodą całej Izby w nieobecności członków klubu Wyzwolenia. Wobec jednak sprzeciwu, wysuniętego obecnie przez ten klub, marszałek postanowił sprawę tę załatwić przez głosowanie, proponując skierować ją do komisji budżetowej.

W głosowaniu wniosek odesłano do komisji budżetowej, poczem Izba przystąpiła do projektu ustawy o reformie rolnej.

Kierownik M-stwa Reform Rolnych p. *Radwan* oświadczył, że po 6-cio letnim okresie wahania, zbliża się chwila rozwiązania reformy rolnej. Jest ona gospodarczą i ekonomiczną koniecznością, gdyż posiadamy w państwie przeszło dwa miljony gospodarstw małorolnych.

Drugim motywem jest przeludnienie wsi. Przewidziana jest także tendencja do rozdrobnienia własności. W innych państwach z tem zagadnieniem przeważnie się już załatwiono.

Ustawa niniejsza jest z konieczności pewną reakcją przeciw metodom, które dotąd nie doprowadziły do celu.

Dotychczas rozparcelowywano rocznie około 140.000 ha. Po zastosowaniu niniejszej ustawy zwłaszcza jeśli będą odpowiednie kredyty, rozwój tej akcji będzie znacznie większy.

Mówca wyraża życzenie, aby Sejm znalazł obecnie drogę do rozwiązania tego palącego zagadnienia.

Poseł *Staniszkis* (ZLN) oświadcza, że klub jego godząc się na przymusowe wykupno ziemi domagać się będzie gwarancji, że właściciel otrzyma równowartość majątku, a należytości hipoteczne nie ulegną zmianie. Związek Ludowo Narodowy zdając sobie sprawę, że ustawa ta ma ogromne znaczenie do naprawy ustroju rolnego, uzależnia swe stanowisko wobec niej od uwzględnienia szeregu poprawek, na dających ustawie charakter praworządności i czyniącej ją wykonalną.

Poseł *Poniatowski* (Wyzw.) oświadcza, że jeżeli sprawa odszkodowań jest przeszkodą w wykonania reformy rolnej, to trzeba ją usunąć i reformę rolną wykonać bez odszkodowania. Dlatego też mówca wnosi o wzięcie za podstawę do dyskusji projektu klubu „Wyzwolenia".

Pos. Sommersstein (Koło żyd.) oświadcza, że stanowisko swoje Koło żydowskie uzależnia od tego, jak izba potraktuje poprawki, zgłoszone przez klub Koła żydowskiego w dyskusji szczegółowej.

Na tem przerwano dyskusję nad projektem, odraczając dalszy ciąg do jutra.

Następnie Izba przyjęła w III czyt. projekt ustawy, przedłużającej do 1 lipca 1926 roku moc rozporządzenia o lichwie kredytowej. Rozporządzenie to za lichwę uważa pobieranie więcej niż 24 proc. w stosunku rocznym. Następne posiedzenie jutro o godz. 10 m. 30 rano.

Z komisji Prawniczej.

Sejmowa komisja prawnicza na dzisiejszem posiedzeniu uchwaliła projekt ustawy o przedłużeniu mocy obowiązującej rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o lichwie pieniężnej do 1 lipca 1926 r.

Następnie komisja przystąpiła do omówienia spraw mieszkaniowych. Idzie tutaj o zmiany w kierunku równomiernego traktowania wszystkich obowiązujących ustawodawstw cywilnych na terenie Polski w wypadkach zmiany miejsca zamieszkania.

Poseł Marek (PPS) oświadczył, że komisja kodyfikacyjna, która przedłożyła rządowi projekt ustawy stać będzie nadal na swojem stanowisku, wobec czego jest zmuszony podać pod głosowanie powtórne poprawki uchwale komisji w sprawie tych zmian. W głosowaniu uchwała ta została zaresumowana większością jednego głosu; wobec tego poseł Marek zrzekł się referatu i podtrzymał pierwotną redakcję odnośnych artykułów, jako votum większości.

Z Komisji Ochrony Pracy. Odrzucenie wniosku Z. L. N.

Sejmowa Komisja ochrony pracy odrzuciła 14 głosami wniosek posłów Zw. Lud. Nar. domagający się zmiany ustawy o pracy młodocianych i kobiet w kierunku odroczenia wprowadzenia w życie artykułu tej ustawy o pracujących w żłobkach i przerwach pracy dla kobiet karmiących.

Następnie komisja dokonała reasumpcji uchwały sejmowej z dnia 4 czerwca w sprawie ubezpieczenia pracowników umysłowych na wypadek bezrobocia i postanowiła projekt odnośnej ustawy wziąć pod obrady już na jednem z najbliższych posiedzeń.

Sejmowa Komisja Wojskowa. Ustawa o nacz. władzach wojskowych.

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej Komisji Wojskowej obradowano w dalszym ciągu przy udziale min. gen. Sikorskiego, gen. Zająca i pułk. Petrażyckiego nad rozdziałami o generalnym inspektorze.

W wyniku dłuższej dyskusji, w której zjawiła się duża różnica zdań na wniosek posła Liebermana (P.P.S.) wybrano specjalną podkomisję celem uzgodnienia różnic między stronictwami w tej sprawie.

Do podkomisji wybrano prezesa Chądzyńskiego (Ch. N.), referenta Dąbrowskiego (Ch. N.), posłów Kościałkowskiego (Kl. Pracy), Liebermana (P.P.S.), Sicińskiego (Z.L.N.), Miedzińskiego (Wyzwolenie), Jedynaka (Piast) i Załuskę (Z.L.N.).

Po południu wybrana podkomisja odbyła posiedzenie w obecności ministra Sikorskiego, na którem we wszystkich niemal, dotychczas spornych punktach osiągnięto porozumienie.

Posiedzenie Sejmowej Komisji Skarb.-budżetowej w piątek. W sobotę plenum Sejmu.

W piątek rano odbędzie się posiedzenie sejmowej komisji skarbowo-budżetowej, na którem, jak to już podawaliśmy. p. premjer Grabski wygłosi obszerne exposé o sytuacji finansowej i gospodarczej państwa, poczem komisja załatwi poprawki Senatu.

W sobotę lub przyszły wtorek pełna Izba Sejmowa decydować będzie nad poprawkami Senatu.

Konferencja w sprawie senackich poprawek w budżecie.

Poseł Głąbiński (ZLN.) i Gruszka (Piast) odbyli się dziś konferencję z marszałkiem Sejmu p. Ratajem w sprawie uchwalonych przez Senat poprawek w budżecie. Postanowiono odbyć jutro po południu konferencję w tej sprawie z udziałem wszystkich referentów sejmowych.

Senat.

Rozprawa budżetowa.

Na dzisiejszem posiedzeniu Senatu przystąpiono do głosowania nad budżetem.

Sprawozdawca senator *Buzek* (Piast) wyjaśnił poszczególne ważniejsze zmiany w budżecie, które wynikły głównie z tego, że Senat nie chciał uchwalać budżetu z deficytem, wynoszącym 47 milj. zł. Zmniejszono więc szereg wydatków i zwiększono dochody.

W głosowaniu przyjęto przedewszystkiem en bloc wszstkie zmiany od preliminarza, uchwalonego przez senacką komisję skarbowo-budżetową. Oprócz tego na wnioski poszczególnych senatorów przyjęto szereg poprawek i rezolucji.

Między innymi w budżecie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przyjęto wniosek sen. *Białego* (Piast), aby od 1-go stycznia 1925 r. koszta utrzymania policji państwowej ponosił wyłącznie skarb państwa bez udziału samorządów.

Po przyjęciu szeregu poprawek przy innych resortach budżetowych, uchwalono nową ustawę budżetową oraz przyjęto w budżecie sejmowym zmiany en bloc.

Następne posiedzenie 1 lipca.

Nowy białoruski klub sejmowy.

WARSZAWA. 24.VI. (Pat). W dniu dzisiejszym posłowie Bronisław Taraszkiewicz, Piotr Miotła, Szymon Rak-Michajłowski i Paweł Wołoszyn zawiadomili p. marszałka, iż wystąpili z klubu białoruskiego i utworzyli nowy klub pod nazwą „Białoruska Włościańsko Robotnicza Gromada".

Obniżenie opłat portowych w Gdańsku.

GDAŃSK, 24.VI. (Pat.). Wedle doniesień pism tutejszych, Rada Portu i Dróg Wodnych uchwaliła znaczne obniżenie opłat portowych w stosunku do drzewa, węgla i rudy oraz innych wytworów. Zniżka ta ma wynosić 33,3 proc.

Od węgla, wywożonego z portu gdańskiego do krajów zamorskich oraz rudy, wwożonej z krajów zamorskich do Gdańska, zniżka ma być jeszcze znaczniejsza, albowiem wynosić ma co do węgla 22 fenigi na tonnę, co do rudy — 40 fen. na tonnę.

Sukces p. Painlevé.

Machinacje komunistyczne w Marokko. Apfelbaum—Zinowjew podburza Riffenów. Zajście w parlamencie.

(*Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy*).

Z Paryża donoszą, iż rząd p. Painlevé uzyskał dziś w parlamencie w dyskusji nad sprawą marokkańską votum ufności 510 głosami przeciwko 30.

Sukces ten zawdzięcza Painlevé umotywowanemu postawieniu kwestji marokkańskiej, którą oświetlił jako jedną z machinacyj komunistycznych, zwracających sią przeciwko całemu światu cywilizowanemu.

P. Painlevé atakuje ostro i energicznie komunistów, którzy, jak stwierdził, zachęcali Riffenów do ataku na terytorjum francuskie.

P. Painlevé posiada również tendencyjne oświadczenie Apfelbauma-Zinowjewa, w którym tenże podjudzał marokkańczyków do zbrojnego wystąpienia przeciwko Francji.

Deputowani komunistyczni reagowali na oskarżenie Painlevego piekielnym wrzaskiem. Doszło do skandalicznych zajść. Między innem deputowany bloku Picot obił kilkakrotnie komunistycznego deputowanego Doriot.

„Świat Kobiecy"

№ 12-ty przynosi 50 modeli sukien i płaszczy i 13 wzorów robót ręcznych, List z Paryża o modzie, Sprawozdania z teatrów warszawskich i krakowskich, Życie sportowe kobiet, Kobieta matka, Kobiety Napoleońskiej Doby, Malowanie na jedwabiu, Pogadanki kosmetyczne, Bocanum Hemerum. Pochwała niebezpiecznego wieku, d. c. powieści „Bez czego żyć nie można", Dobry Głos, Brak uszanowania, (kącik obserwatora) Koło okna z ilustr., Kurs szycia i kroju, Dobra Gospodyni (przepisy i porady w kwestjach dom. i gosp.) i t. d. Do każdego numeru dołączony arkusz wzorów robót ręcznych.

W obronie naszych lasów.

(*Artykuł dyskusyjny.*)

Wielka wojna światowa stała się przyczyną ogołocenia znacznej północno-zachodniej połaci Rzeczypospolitej z wegetacji leśnej. Tysiące, śmiało rzec można, hektarów lasu zniknęło w okresie tej wojny z powierzchni Wileńszyzny.

Ucierpiały w tych czasach nasze historyczne puszcze nie tylko od kul armatnich, wyrębów rosyjskiego i niemieckiego wojska, lecz również i od naszego kmiotka, który korzystając z nieobecności gospodarza czuł się w obowiązku coś niecoś wykraść na własne potrzeby, jak z lasu państwowego, tak i prywatnego.

W znakomitej części, bez wątpienia, do ostatecznej dewastacji lasu przyczynili się sami właściciele prywatnych gospodarstw leśnych którzy po powrocie z Rosji, w drewnie widzieli jedyną poprawę swych mocno nadszarpniętych finansów, oraz zrujnowanej podczas wojny gospodarki rolnej.

Ileż to setek tysięcy metrów drewna wywożono za granicę Państwa w pierwszych latach po inwazji bolszewickiej 1921—1922 r. kiedy żadne cło nie obowiązywało od drewna, sprzedawano go za bezcen spekulantom miejscowym i przybyłym na żer Bóg wie skąd.

Po wprowadzeniu cła i podwyższeniu taryfy kolejowej, oraz po wprowadzeniu stałej waluty złotowej orgja kupna — sprzedaży bogactw tych prawie zadarmo ustały, jak pod laską magiczną.

Zdawać się mogło, że już-już wchodzimy na tory poprawy naszego gospodarstwa lasowego i, że to co pozostało z lasów naszych, da się utrzymać w tych ramkach na przyszłość.

Lecz niestety, krótko trwało złudzenie, gdyż obecnie wisi nad lasami Wileńszczyzny — jej jedynem naturalnem bogactwem—nowy wymysł zniszczenia, a mianowicie wyrąb na rzekomą Odbudowę Kraju.

Postanowiono niezwłocznie wyrąbać z lasów rządowych 280,000 m³ drewna budulcowego, zaś z lasów prywatnych ca. 140,000 m³, razem ca. 420,000 m³. W lasach państwowych na wyrąb niezwłocznie wyznaczone etaty lat przyszłych aż do 1995 roku włącznie.

Czy nie należało by zawczasu zawrócić z drogi błądzące sfery rządowe i wskazać im inną drogę?

Czy Rząd nie zna innego materjału budowlanego więcej odpowiedniego na Odbudowę zniszczonych wskutek pożarów domostw wiejskich podczas działań wojennych, prócz drewna?—Jeżeli nie, to należałoby zwołać mędrców budowniczych i prosić ich o radę, a nie ślepo stosować środki mogące narazić ludność i Skarb Państwa na niepowetowane straty.

Wyrąbać las jest łatwo, lecz trudniej go zasiać i wyczekać aż wyrośnie.

Oprócz tego należy zadać pytanie, czy Skarb Państwa ma na to środki i skąd, ponieważ za kwotę, jaka będzie osiągnięta od pobierających na odbudowę drewno, Skarb Państwa odnowienia wyrębów nie będzie w stanie uskutecznić a zresztą i sił odpowiednich fachowych ku temu nie posiada.

Niżej pozwolę sobie przytoczyć dane potwierdzające dobitnie moje twierdzenie.

Nadleśnictwa Państwowe zasadniczo wyznaczają zręby na Odbudowę Kraju według planu gospodarstwa leśnego, przyczem w grę wyrębu wchodzą drzewostany wyłącznie stare, grubszych wymiarów, a zatem cenniejsze nadające się przeważnie na eksport zagraniczny, jak to: na wyrąb bloków śleeper'ów, szwel i innego rodzaju podkładów kojejowych.

Za taki materjał N-ctwo uzyskuje na licytacjach nadwyżki do 32 i więcej proc. ponad taksę rządową; wydając zaś na odbudowę otrzymać ma od Banku Gosp. Krajowego, który realizuje skrypty dłuższe, pobierających drewno na wymienione potrzeby, zaledwie cenę taksy. Jak z tego widać Nadleśnictwa bezpośrednio tracą na Odbudowie Kraju kolosalne sumy.

Drewna średnio cienkiego na zrębach, któreby się rzeczywiście nadawało na budowę chłopskich domostw jest, w stosunku do ilości grubszego drewna zaledwie znikomy procent, skutkiem czego chłop zmuszony brać co mu dają. Najczęściej bierze grube, w przewidywaniu że prędzej znajdzie amatora na to drewno w osobie żyda handlarza z sąsiedniego miasteczka, który mu bezsprzecznie zwróci nie tylko sumę kredytowaną przez Bank Gospodarstwa Krajowego, lecz również nadda znaczny procent. Taka tranzakcja jest intratną dla obu stron, ponieważ nabywca otrzymuje już wyrobiony materjał z widocznemi defektami i zaletami, przez co nie narażony jest na żadne ryzyko; prócz tego przy takich tranzakcjach unika się wszelkiego rodzaju opłat stemplowych (od umów i rachunków), podatków państwowych i komunalnych etc., która to ciężary każdy nabywca drewna opłacać winien, kupując drewno bezpośrednio od właściciela lasu, względnie w nadleśnictwie państwowem.

Niechaj również zważą ci, którym tak spieszno doprawadzić do ostatecznej dewastacji lasy Wileńszczyzny, złote słowa pieśniarza czarnoleskiego z przed czterech wieków:

„O te biedne pieniądze: wszak
i drew po chwili
Nie najdą, żeby sobie izbę upalili.

Próżno to, niech mi, wierę,
jako kto chce łaje,
Nie masz dziś w Polsce je-
dno kupcy a rataje".

Co będzie kiedy rzeczywiście wyrąbiemy resztki lasu pozostałe dookoła zniszczonych terenów w czasie wojny światowej. — Warto się nad tem głębiej zastanowić.

x.

Co się dzieje w Chinach?

(*Korespondencja własna*)

Pekin, w czerwcu 1925 r.

Czytelnik europejski, zaopatrywany w wiadomości ze źródeł angielskich i amerykańskich, skłonny jest uwierzyć nawet, że w Chinach wybuchło powstanie „bokserów", urządzone z tych samych powodów, co powstanie z roku 1900. Mniemanie to jest mylne. Chiny przebywają powolne, lecz do głębi tysiącletniego ustroju państwa sięgające wstrząśnienie.

Nienaruszalność ustroju chińskiego wspierała się o pracę miljona rąk które na prymitywnych instrumentach przędły, orały przedwiekowymi pługami i zadawalały się tymi samymi produktami, które w modzie były za czasów Tamerlana. Obecnie stosunki gruntownie się zmieniły. Do okolic dawniej nawiedzanych tylko przez ptaki wędrowne, wtargnął automobil, misjonarz i kapitał. Te trzy czynniki w ciągu krótkiego czasu przeobraziły społeczeństwo śniące swój tysiącletni sen. Automobil przywiózł nowe towary, wzniecił nowe potrzeby, misjonarz budował nowe szkoły i wprowadził nowe pojęcia, które wprawdzie nie przyjmowały się zbyt szybko, lecz pobudzały do dyskusji, kapitał wreszcie budował warsztaty pracy nowoczesnej i co było najważniejszą przyczyną powrotu, nieuchronnie rujnował drobniutkie warsztaciki rodzin chińskich, które od wieków utrzymywały się z przędzalnictwa. W Shanghaju, Kantonie i Nankinie powstały olbrzymie fabryki amerykańskie, angielskie i japońskie i podcięły z miejsca źródła utrzymania dla miljonów.

Oderwani od swej pracy Chińczycy dali się z największą łatwością werbować poszczególnym jenerałom, którzy z reguły byli narzędziami w ręku mocarstw. Chińczycy ci woleli służyć w wojsku, choćby z tego powodu, że w wojsku mogli jeszcze od czasu do czasu coś zrabować, gdy w domu groziła im nieuchronnie śmierć głodowa. I w tem kryje się największe niebezpieczeństwo nietylko dla sytuacji wewnętrznej, lecz także wszystkich państw, które zaangażowały kapitały i swój prestige w Chinach.

Gdyż gdyby nawet udało się ustalić centralny rząd w Chinach, co jest tajnem i jawnem dążeniem wszystkich mocarstw (przyczem każde mocarstwo pragnęłoby *swego* jenerała widzieć na miejscu premjera chińskiego) zawsze pozostanie otwartą sprawa jak wyżywić miljony, które straciły chleb z powodu postępów przemysłu w Chinach, co zrobić z masami, które niezdolne do innej pracy chcą albo przy swych kołowrotkach siedzieć albo — wojować.

Istnieje jeszcze jedna możliwość, którą starają się urzeczywistnić nacjonaliści chińscy na współkę z bolszewikami. Mianowicie stworzenie narodowego przemysłu chińskiego, usunięcie wpływów mocarstw a dążenie do samowystarczalności gospodarczej Chin. Tutaj jednak, pomijając długość takiej drogi i nieczystość zamiarów komunistycznych, które w „braciach chińskich" widzą narzędzie do ponętnych marzeń o hegemonji na dalekim Wschodzie napotkać muszą Chiny niezłomny opór dwóch potęg: Stanów Zjednoczonych i Japonji.

Dla Stanów ekspanzja w Chinach jest kwestją prestige'u, wielu dziesiątków miljonów dolarów ulokował tam przemysł amerykański, dla Japonji zaś emigracja do Chin jest kwestją życia. Szowinistyczne sfery Japonji mówią wyraźnie o konieczności uzyskania stałej bazy na lądzie, gdyż epoka trzęsień ziemi przez które przechodzi wyspa Nipponu zagraża mocarstwowemu stanowisku Japonji.

Gdzie Japonja znaleść może tę bazę?

Tylko w jednej z prowincyj chińskich. Dlatego zuchwała i nie licząca się z faktycznym stanem rzeczy polityka Kominternu, podniecająca Chiny do najgwałtowniejszych wystąpień, może prędzej czy później doprowadzić do konfiguracji, której do niedawna nikt nie brał pod uwagę, mianowicie do japońsko-amerykańskiego porozumienia w sprawie chińskiej Byłby to zwrot niespodziewany, lecz logiczny, gdyż wobec sytuacji w Shanghaju i Nankinie, państwa te zechcą uratować to, co jest do uratowania, a z drugiej strony zabezpieczyć się przed taką ewentualnością, w której musiałyby wycofać się z Chin.

L. S.

O bezrobotnych.

Według statystyki Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy znajduje się w Wilnie obecnie 1715 zaregestrowanych, w tym urzędzie bezrobotnych w tej liczbie przeszło 300 pracowników umysłowych i około 575 niefachowych pomiędzy którymi znajduje się około 200 kobiet, dla wszystkich tych kategorji, jako robotników niefachowych najtrudniej znaleść pracę.

Pomiędzy bezrobotnymi jest zarejestrowanych 116 robotników budowlanych. Ta ostatnia kategorja przy prowadzeniu robót miejskich najłatwiej by znalazła zarobek.

Miasto zatrudnia obecnie około 600 robotników. Liczba ta mogłaby być podniesiona już teraz do tysiąca, gdyby Magistrat więcej dbał o przygotowanie preliminarza budżetowego.

Tempo prowadzonych robót jest niewystarczające miasto w ciągu 4-ch tygodni wykonało 1/6 robót preliminowanych. Gdyby praca posuwała się w tym samym tempie, potrzeba byłoby 20 tygodni dla wykonania pozostałych 5/6 robót, czyli ukończone byłyby dnia 1-go grudnia, podczas gdy nasze warunki klimatyczne nie pozwalają na żadne roboty ziemne u nas (a takich większość) już w listopadzie a nawet często i od połowy października.

Magistrat Wileński jest zanadto nieudolny, aby mógł dobrze prowadzić roboty sposobem gospodarczym, przeto miasto zmuszone jest posługiwać się przedsiębiorcami.

Stwierdzono, że przy zbyt wielkiej konkurencji istniejącej pomiędzy przedsiębiorcami, część ich uprawia konkurencję nielojalną, starając posługiwać się robotnikiem tańszym, sprowadzonych ze wsi i nawet pracą więźniów, były też wypadki zarwanie robotników przez przedsiębiorców.

Samorząd wileński w robotach dla miasta, prowadzonych przy pomocy przedsiębiorców powinien w warunkach oddania pracy tym ostatnim zastrzec, by nie angażowano więźniów do pracy i by robotników niefachowych nie przyjmowano inaczej, jak tylko za pośrednictwem rządowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, wreszcie by zabezpieczono kaucją przedsiębiorcy warunek regularnej wypłaty robotnikom i określono przez inspektorat pracy, w drodze dobrowolnej umowy z przedsiębiorcami minium płacy jaka powinna być wypłacona robotnikom.

W. G. St.

Zmiany w hierarchji kościelnej.

W związku z wymianą dokumentów ratyfikacyjnych Konkordatu w najbliższym czasie ma nastąpić podniesienie biskupstw w Krakowie i Wilnie do rangi arcybiskupstw i ustanowienie trzech nowych djecezji w Pińsku, Częstochowie i Katowicach, oraz zajdą przesunięcia personelu w innych djecezjach.

Na arcybiskupstwo Krakowskie predysponowany jest dotychczasowy książe—biskup Sapieha.

Arcybiskupstwo wileńskie zaś obejmie albo ks. arcybiskup Ropp, albo ks. arcybiskup Cieplak, przebywający obecnie w Rzymie.

Biskup Matulewicz z Wilna będzie odesłany i zamieszka w Rzymie; tak samo do boku Stolicy Apostolskiej odwołany będzie biskup Dybowski z Łucka.

Djecezję poleską w Pińsku ma objąć biskup Łoziński, zamieszkały obecnie w Nowogródku, djecezję wołyńską w Łucku — biskup sufragan Godlewski, djecezję częstochowską jeden z sufraganów obecnej djecezji kujawsko-kaliskiej, wreszcie na katedrę nowokreowaną w Katowicach powołany ma być ks. biskup Bandurski ks. biskup Szelążek.

Obsadzona będzie Sufraganja arcybiskupia warszawska po ś. p. arcybiskupie Ruszkiewiczu.

Nie są wykluczone też zmiany w djecezji pomorskiej, mającej katedrę w Pelplinie.

Wszystkie te sprawy były roztrząsane podczas niedawnego zjazdu biskupiego w Warszawie. (g).

Proces Muraszki.

Jak się dowiadujemy śledztwo w głośnej sprawie Muraszki o zabójstwo Bagińskiego i Wieczorkiewicza zostało już ukończone i wkrótce rozpocznie się proces przed Sądem Okręgowym w Nowogródku.

Na olbrzymi tom dochodzenia, objętości kilkuset stronic, składają się zeznania kilkudziesięciu świadków, powołanych dla ustalenia okoliczności zabójstwa oraz charakterystyki osoby oskarżonego. Zdaje się, że o częściowej choćby niepoczytalności Muraszki nie może być mowy.

Oskarżał będzie prokurator Rudnicki świetny mówca i jedna z najwybitniejszych postaci sądownictwa polskiego. Obronę oskarżonego wnosić będą adwokaci Szurlej i Niedzielski.

Powództwo cywilne o odszkodowanie materjalne, w wysokości 10 tys. zł. w imieniu żon obu zabitych wnosić będzie adw. Duracz znany z szeregu procesów komunistycznych.

Rozprawom sądowym, spodziewanym w sierpniu, przewodniczyć ma prezes Sądu Okręgowego w Nowogródku Bochwic.

Życie gospodarcze.

Eksport węgla z Polski.

Największą pozycję w wywozie węgla z Polski stanowiły dotąd Niemcy, które na podstawie konwencji z 1922 r. zobowiązały się odbierać i wpuszczać w granice Rzeszy taką ilość węgla z Polskiego Górnego Śląska, jaką jego polskie okręgi węglowe dostarczały przed wojną, (około 1 miljona ton miesięcznie. W 1923 r. odebrały Niemcy 9 miljonów ton, t. j. przeciętnie po 750.000 ton miesięcznie, w 1924 r. już tylko 7 miljonów ton, a w roku bieżącym wszelkiemi sposobami ograniczyły odbiór do 500.000 ton miesięcznie. Jak wiadomo czas, okres trwania tego zobowiązania upłynął 15-go czerwca r. b.

W związku z sytuacją, jaka się wobec tego otworzyła dla węgla polskiego; Rząd zajął się b. poważnie sprawą zbytu węgla, wywożonego do Rzeszy Niemieckiej. M. P. i H. zorganizowało w tym celu specjalny referat węgla, powołując do tego 2-ch inżynierów, doświadczonych w sprawach węglowych, w międzynarodowym handlu i technice wywozu, celem ułatwienia naszemu przemysłowi wywozu węgla, który należy wywozić zagranicę w następujących ilościach miesięcznie, do: (w tonach)

Austrji	300.000
Czechosłow.	60.000
Jugosławji	25.000
Włoch.	50.000
Gdańska	10 000
Prus Wsch.	2.500
Kłajpedy	2.500
Estonji	5 000
Finlandji	2 000
Danji	30.000
Węgier	50 000
Rumunji	15.000
Szwajcarji	20.000
Innych krajów zach.-południowych	15.000
Litwy	2.500
Łotwy.	5.000
Rosji nadbałt.	25.000
Szwecji	50 000
Norwegji	15.000
Innych krajów wsch.-północnych	7.000
Razem ton	750 000

Taką polityką gospodarczą zamierza M. P. i H. kierować się i w tej pracy muszą wziąk udział: Ministerstwo Kolei w ułatwieniu techniki przewozu, Ministerstwo Skarbu w udzieleniu czasowych kredytów i ulg, prywatny przemysł węglowy w dostawach terminowych dobrych a conajmniej właściwych gatunków węgla, wszystkie instytucje państwowe, komunalne, przemysłowe i spółdzielcze oraz całe społeczeństwo, słowem wszyscy konsumenci węgla w kraju. *(g)*

Z niwy białoruskiej.

„Teatr białoruski" Fr. Olechnowicza.

Nakładem nieistniejącego obecnie Białor. Zgromadz. Obywatelskiego w Wilnie, wyszło z druku, w samym końcu roku ubiegłego, pod tytułem powyższym dziełko, 100 z górą stronnic liczące, a stanowiące całokształt Historji Teatru Białoruskiego w zarysie, od czasów pogańskich aż po dzień dzisiejszy.

Autor jego p. Franc. Olechnowicz (*Francisk Alachnowicz*) jest to zasłużony dramaturg i aktor białoruski, który w dotychczasowym swym dorobku literackim liczy, oprócz omawianego dzieła, już ogółem kilkanaście utworów dramatycznych; są to: dramaty, komedje, operetki ludowe ze śpiewami i tańcami, bajki, inscenizacje i t. p. Do najlepszych jego dzieł należą: *„Niaskonczanaja drama"*, dramat z życia białor. inteligencji w 4 akt.; *„Mańka"* — dramat w 4 akt. (obecnie przerobiony i rozszerzony do 6 aktów, pod nowym tytułem *„Drybwa"* (Trzęsawisko) drukuje się w „Hramadz. Hołasie"; *„Cieni"*—dramat impresjonistyczny w 3 aktach; *„Strachi życcia"* — dramat; *„Butrym Niamira"* —dramat historyczny; wreszcie komedja mieszczańska *„Na Antokali"* i *„Pan Ministar"* — satyra polityczna.

Jako dramaturg, Fr. Olechnowicz zajmuje drugie po Janku Kupale miejsce w białor. literaturze dramatycznej i jest twórcą białor. komedji mieszczańskiej.

W przyszłym roku przypada 10-cio letni jubileusz pracy literackiej tego autora (1916—1926).

Parę lat temu ten życzliwy względem Polaków, a dobrze zasłużony sprawie białoruskiej autor, pragnąc zaznajomić społeczeństwo polskie z kulturą białoruską, — zamieścił w kilku odcinkach „Przeglądu Wileńskiego" jędrny, a zwięzły szkic, poświęcony historji teatru białor., który zasługiwałby na wydanie go w osobnej broszurce, chociażby ze względu na to, że jest to *jedyna w tym rodzaju* praca nie tylko w literaturze polskiej, lecz i rosyjskiej, gdzie ten temat dotychczas nie był opracowanym. (Możeby o tem pomyślała opiekująca się piśmiennictwem krajowem wileńska drukarnia nakładowa „Lux").

Obecne dziełko p. Fr. Olechnowicza p. t. *„Biełaruski Teatr"*, stanowi jakoby powtórzenie poprzedniego szkicu, tylko znacznie rozszerzone i zaopatrzone w nader ciekawe wypisy z różnych białor. tworów dramatycznych od najstarszych począwszy. Jest to pierwsza próba skreślenia dziejów teatru białoruskiego, co jest specjalną zasługą autora.

Nie będziemy tu wymieniali drobnych usterek treści, nieuniknionych w podobnych wypadkach, tembardziej, że zrobił to już „Przegl. Wil.", — zaznaczymy tylko, że książeczka wydana jest starannie, zaś jasne i zwięzłe wyłożenie treści, obfitującej w zajmujące szczegóły, może i powinno zainteresować nietylko Białorusinów, lecz i polskie społeczeństwo krajowe, zwłaszcza takie działy, jak: intermedja białor. w polskich szkołach na Litwie i Rusi; twórczość białoruska t. zw. „romantyków szlacheckich" starszych i nowszych, oraz lata ostatnie (teatr białoruski w Mińsku). *Rzeczoznawca.*

Wyniki konkursów hippicznych w Anglji.

LONDYN. 24.VI. (Pat.). W rozegranych tutaj konkursach hippicznych o złoty puhar króla Jerzego, pierwsze trzy miejsca zajęli jeźdźcy angielscy.

Puhar zdobył ppłk. Graham z 9 go p. ułanów.

Oficerowie polscy zajęli następne miejsca po jeźdźcach angielskich, witani owacyjnie przez zgromadzoną publiczność.

Pierwszy Zjazd Bibljofilów Polskich w Krakowie.

Z inicjatywy krakowskiego Towarzystwa Miłośników Książki odbędzie się w dniach 28-go, 29-go i 30 go czerwca b. r. Pierwszy Zjazd Bibljofilów Polskich w Krakowie. Na zjazd przybędą: członkowie Towarzystw bibljofilskich z Warszawy, Lwowa, Poznania, Wilna, Lublina, Zamościa, delegaci polskiego Towarzystwa bibljofilów z Paryża, reprezentanci władz oraz instytucij naukowych.

Zjazd ma na celu zbliżenie i zorganizowanie jednolitej akcji wszystkich Towarzystw, zajmujących się propagandą i szerzeniem kultu dla książki, oraz omówienie sposobów zmierzających do podniesienia poziomu naszych wydawnictw. Zjazd jest wynikiem dawno odczuwanej potrzeby i troski wszystkich Towarzystw bibljofilskich, które z natury rzeczy są w pierwszym rzędzie powołane do wyrażenia opinji w sprawach tak ważnych dla naszej kultury narodowej.

Towarzystwo Miłosników Książki w Krakowie wyłoniło ze swego grona Komitet organizacyjny, który rozpoczął energiczną akcję przygotowawczą.

Na program Zjazdu złożą się: referaty naukowe, zwiedzenie bibliotek krakowskich, wycieczki do bibliotek w klastorze Kamedułów na Bielanach i hr. Tarnowskich w Suchej.

Z okazji Zjazdu urządzoną zostanie w Muzeum Narodowem historyczna wystawa opraw introligatorskich. Szczegóły programu zjazdu będą podane później. W Zjeździe mogą uczestniczyć w charakterze gości również osoby, nienależące do Towarzystw bibljofilskich, które zechcą się zgłaszać do Komitetu Zjazdu — najpóźniej do 15-go czerwca b. r. Zgłoszenia przyjmuje: Prezes T. M. K., Kazimierz Witkiewicz, Miejskie Muzeum Przemysłowe w Krakowie ul. Smoleńska 9. I. p.

KRONIKA.

Czwartek **25** Czerwiec

Dziś—Wilhelma Op.
Jutro—Jana i Pawła Mm.

Wschód słońca— g. 3 m. 17
Zachód „ — g. 7 m. 59

Bibljoteki i muzea.

Bibljoteka Publiczna i Uniwersytecka —Uniwersytecka 5, czytelnie otwarte od g. 10 r. do 6 wiecz., wypożyczalnia od 12—4.

Bibljoteka T-wa imienia Wróblewskich —Uniwersytecka 9—10.

Bibljoteka i Zbiory T-wa Przyjac. Nauk —Lelewela 4, zwiedzać można (za każdoraz. porozumieniem z jednym z członków Zarz. T-wa) w środy, piątki i niedzielę od 12—2. Bibljoteka czynna od g. 4—6 prócz sobót.

Bibljoteka Centralna Z. B. K. dla stowarzyszeń P. W. i Hufców Szkoln.— Dominikańska 13.

Czytelnia im. Tomasza Zana—W. Pohulanka 14, otwarta od 22 czerwca do 1-go września w dnie powszednie (prócz poniedziałków rano) od 10 do 1 i od 4—7. W poniedziałki od 4—7.

Straż ogniowa.

Dominikańska 2, tel. 45.

Pogotowie ratunkowe.

Dominikańska 2, tel. 6.

Porady lekarskie.

Kasa Chorych (m. Wilna i N. Wilejki)— Dominikańska 15, tel. 15 i 16. Udziela bezpłatnej pomocy lekarskiej wszystkim ubezpieczonym i ich rodzinom w *Poliklinice* (Dominikańska 15) codz. oprócz dni świąt. od 8—9.

Poradnia Polsk. Zrzesz. Lekarzy Spec—Garbarska 3, II piętro, tel. 658.

Poliklinika Litewska — Wileńska 28. Przyjęcia od 10 rano do 4 popoł.

Przychodnia dla gruźlicznych — Żeligowskiego 1.

Nocne dyżury aptek.

W tym tygodniu dyżurują:
Augustowskiego—Mickiewicza 10.
Ajzensztadta i Sapożnikowa—Zawalna 41
Jurkowskiego — Wileńska 8.
Rodowicza—Ostrobramska 4.

Stale dyżurują:
Paka — Antokolska 54.
Siekierzyńskiego—Zarzecze 20.
Sokołowskiego—Nowy Świat, Targowa 9
Szantyra — Legjonowa 24
Zajączkowskiego—Zwierzyniec, Witoldowa

URZĘDOWA.

—Protestowanie weksli i czeków. Według rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 16 bm. za sporządzenia protestów wekslowych i czekowych w okręgu sądu powiatowego są upoważnieni prócz sędziów powiatowych komornicy i urzędnicy sądowi (x)

— Pan Janczewski będzie gromił dywersantów. W czasie swego ostatniego pobytu w Warszawie, naczelnik ekspozytury śledczej podkom. p. Janczewski, otrzymał od Min. Spraw Wewnętrznych p. Wł. Raczkiewicza dekret o wydelegowaniu go na teren trzech województw wschodnich w celu pokierowania akcją wyłapania band dywersyjnych, które w ostatnich czasach znów dają znać o sobie.

MIEJSKA.

— Z wspólnego posiedzenia komisyj technicznej i finansowej. W dn. 23 bm. odbyło się połączone posiedzenie komisji technicznej i finansowej z udziałem przedstawicieli: przedsiębiorców, robotników oraz przedstawicieli Inspektoratu Pracy i Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy na którym rozpatrywano nagły wniosek o bezrobociu, radnych: Zasztowsta i Godwoda. Postanowiono: 1) powiększyć skalę robót miejskich, która będzie zatrudniała do 1000 robotników, 2) przyjęto wniosek, że robotnicy mogą być przyjmowani do roboty tylko przez P. Urz. Pośr. Pracy.

3) Uchylono wniosek, żeby w kontraktach była wprowadzona klauzula o zabezpieczaniu robotników w Kasie Chorych oraz o 8 godzin. dniu pracy. 4) Postanowiono wydawać bezpłatne obiady dla bezrobotnych—na 500 osób. 5) Uchylono wniosek o ustaleniu minimum płacy za pracę. (i)

— Podatek lokalowy. Ponieważ nakazy płatnicze do wszystkich właścicieli lokali zostały rozesłane, więc Magistrat uprzedza płatników podatku lokalowego, którzy przypadkowo takowych nie otrzymali, o konieczności zwrócenia się bez zwłoki do Magistratu (pokój 165), dla otrzymania nakazów, a to w celu uniknięcia kary za opóźnienie wpłaty tego podatku. (x)

— Wydawanie obiadów dla bezrobotnych. Magistrat miasta Wilna zdecydował wyasygnować zapomogę na wydawanie bezpłatnych obiadów dla bezrobotnych ogółem na 500 osób.

Kredyty na ten cel mają być pokryte z sum budżetowych i z sum podatkowych od nieruchomości.

— Ceny na chleb. Z powodu braku żyta miejscowego na rynku wileńskim, komisja rzeczoznawców branży mączno-piekarnianej przy obywatelskim komitecie do walki z lichwą i spekulacją, na posiedzeniu swem w dniu 23 b. m. postanowiła cenę maksymalną za klg. chleba razowego podnieść do 42 gr.

Cenę na chleb stołowy i pytlowy postanowiono pozostawić starą. (x)

— Ustalenie ceny zboża. W związku z przywozem do Wilna z poznańskiego większych ilości zboża, pomimo czynionych przez niektórych nie sumiennych kupców tranzakcji zmierzających do podrożenia zboża tendencji zwyżkowej na ceny tego produktu na rynku się nie notuje.

— Dodatkowe przepisy o organizacji sklepów mięsnych. Jak się dowiadujemy, władze sanitarno-weterynaryjne mają w tych dniach wydać dodatkowe przepisy, dotyczące organizacji jatek, masarń i t. p. (x)

— Ostrzeżenie. Magistrat m. Wilna ostrzega, że zaginęła legitymacja urzędowa na imię sekwestratora Stefana Toczyńskiego. O osobie która by zechciała wymagać poborów na mocy takiej legitymacji należy poinformować magistrat i władze policyjne, nie opłacając wymaganych ewentualnie sum. (i)

— Wyjazd na kolonje letnie. W sobotę dnia 27 b. m. o godz. 7 rano młodzież szkół średnich w ilości 55 osób wyjeżdża na kolonje letnie do majątków Goby i Skorbuciany.

W niedzielę 28 b. m. ma nastąpić wyjazd na kolonje letnie 90 dzieci szkół powszechnych. (x)

Z UNIWERSYTETU.

— Uczczenie 40 lecia pracy prof. Kallenbacha. Dzisiaj dn. 25 czerwca r. b. odbędzie się w sali V Uniwersytetu z inicjatywy Koła Polonistów zebranie dla uczczenia 40 lecia

Z państw bałtyckich.

Komu jest wzbroniony wjazd do Łotwy.

1) Osobnikom nieprzyjaźnie usposobionym względem Łotwy;

2) Niezabiezpieczonym materjalnie, niezdolnym do pracy i bez określonego zajęcia;

3) Osobom które odbyły karę sądową, lub ściganym przez władze sądowe, oraz poszukiwanym przez władze administracyjne odnośnego państwa;

4) Osobom które nie mogą dostatecznie się wylegitymować;

5) Osobom chorym na choroby zakaźne.

Na podstawie porozumienia z rządami Anglji, Czechosłowacji i Stanów Zjednoczonych przedstawicielstwa będą wydawać obywatelom tych państw wizy na prawo wjazdu i wyjazdu do Łotwy, dla odbycia kilku podróży w ciągu 1 roku, pobyt nie dłużej 2-ch miesięcy (obywatelom Litwy tylko 2 tygodnie). We wszystkich innych wypadkach nie wykluczając artystów i osób mających paszporty „Nansenowskie" pozwolenia będą wydawane za zgodą min. spr. wewnętrznych. Kaucja jak i przed tem będzie pobieraną w sumie 10.000 łat. O ile dana osoba po upływie przewidzianego terminu nie opuści Łotwa — kaucja przechodzi na rzecz rządu.

Dla kuracjuszów, przybywających do Łotwy poczyniono pewne ulgi, lech są wprowadzone wizy kuracyjne ważne tylko na sezon kąpielowy z prawem zamieszkiwania tylko w danej miejscowości kuracyjnej.

Od 15 b. m. podniesiono podatek od pobytu cudzoziemców na Łotwie z 15 łat do 30 (wyjątek dla poddanych Litwy i Estonji). Zdwojono pobory od krótkoterminowych wiz i zaświadczeń wydawanych osobom o nieokreślonym poddaństwie.

Od podatku zwolniono cudzoziemców:

1) Delegowanych przez rządy obcych państw;

2) Przedstawicieli instytucyj dobroczynnych o ile się trudnią tylko dobroczynnością;

3) Cudzoziemców delegowanych przez zakłady i organizacje w celach naukowych;

4) Wycieczka;

5) Dziennikarzy o ile przebywają w Łotwie w celach informacyjnych lub dla studjów;

6) Profesorów zakładów państwowych i społeczych;

7) Osoby które są na służbie państwowej łotewskiej i ich rodziny;

8) Wojskowych na podstawie wzajemności;

9) Niezamożnych cudzoziemców.

pracy naukowej i pedagogicznej prof. Józefa Kallenbacha. Zagai zebranie Prezes Koła Pol. p. W. Charkiewicz, następnie przemówienie wygłosi Dziekan Wydz. Humanistycznego prof. K. Kolbuszewski, poczem nastąpią krótkie referaty: p. W. Piotrowicza p. t. „Sylwetka uczonego i pisarza", p. S. Kowalewskiej „Kallenbach w Wilnie" i p. W. Burczyka „Kallenbach jako kierownik umysłowy młodzieży". Udział w zebraniu zapowiedzieli Jego Magnificencja Rektor Dziewulski i p. prof. Zdziechowski (nowoobrany Rektor U. S. B. w przyszłym roku uniwersyteckim) oraz szereg profesorów.

Początek o godz, 8 wiecz. Wstęp wolny. (x)

SPRAWY AKADEMICKIE.

— **50% zniżka dla członków Bratniej Pomocy Pol. Mł. Akad. za wejście na koncerty symfoniczne.** Podaje się do wiadomości Kol. Kol., iż za staraniem Sekcji Kulturalno-Oświatowej T-wa Bratniej Pomocy Pol. Młodz. Akadem. USB. łaskawie udzieloną została członkom T-wa Bratniej Pomocy zniżka 50 proc. przy wejściu na koncerta symfoniczne. Bilety są do nabycia w kancelarji Bratniej Pomocy (ul. Wielka 24) codziennie w godz. od 9 rano do 3 i od 6 — 8 wiecz.

ŻYCIE URZĘDNICZE.

— **Przedłużenie egzaminów dla urzędników państwowych.** Na mocy ostatniego rozporządzenia ministerjalnego termin egzaminów dla urzędników państwowych został przedłużony do dn. 31 października 25 r. (x)

U BIAŁORUSINÓW.

— **Zapomogi dla gimnazjów białor.** Komisja budżetowa Senatu, zgodnie z propozycją senatora biał. p. Własowa dodała do budżetu Ministerstwa W. R. i O. P. nowy paragraf 12-sty o subsydjach rządowych dla gimnazjów białoruskich w wysokości: dla Wileńskiego gimn. biał. — 26.000 zł.; w Radoszkowiczach — 24.000 zł.; w Nowogródku — 24.000 zł. i w Klecku 24.000 zł. Ogółem dla wszystkich — 98.000 zł.

SPRAWY ROLNE.

— **Pomoc dla rolników.** Na mocy rozporządzenia Ministra Reform Rolnych, wydanego w ub. miesiącu osoby, które scalają swe gospodarstwa lub scaliły je do dnia 21 września 1920 r., a nie posiadają środków na pokrycie wydatków związanych z zaprowadzeniem gospodarstwa rolnego na scalannych gruntach może być udzielona pomoc kredytowa. (x)

Z POCZTY.

— **Nowa agencja.** Dyrekcja Poczt i Telegrafów zawiadamia, że z dniem 15 czerwca rb. została ponownie uruchomiona agencja pocztowa Berezewo w pow. Stolińskim, narazie w zakresie przyjmowania i wydawania zwykłej i poleconej korespondencji; z dniem 18 czerwca rb. została uruchomiona agencja pocztowa Nowa Mysz w pow. Baranowickim. Z dniem 17. VI. zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną w agencjach pocztowych Zalesie Oszmiańskie, pow. Oszmiańskiego i Iwacewicze, pow. Kosowskiego.

RÓŻNE.

— **Warunki przyjmowania kandydatów do Instytutu „Reduta".** „Reduta", rozpoczynając VII rok istnienia przeniesieniem się do Wilna, prowadzić będzie w Werkach pod Wilnem Instytut Sztuki Teatru. Szczegółowych objaśnień tyczących się warunków przyjęcia do Instytutu udziela Sekretarjat Reduty piśmiennie lub ustnie w Zamku Królewskim w Warszawie, między godz. 4 a 5 popoł., do dnia 1 lipca. Wymaga się od kandydatów: 1) świadectwa maturalnego lub dowodu ukończenia szkoły artystycznej na poziomie szkoły średniej lub wyższej; 2) świadectwa lekarskiego, stwierdzającego obecny stan zdrowia; 3) niezależności materjalnej (możności utrzymania się przez rok); 4) złożenia egzaminu do Instytutu, składającego się z badania warunów zewnętrznych, głosu, dykcji, słuchu, poczucia gestu i rytmu; badania wiadomości z zakresu literatury i poszczególnych dziedzin sztuki, oraz przekonań artystycznych. Przed egzaminem należy złożyć na piśmie swój życiorys.

Z PROWINCJI.

— **Z działalności sejmiku Wilejskiego.** Celem rozpowszechnienia przemysłu ludowego przez wydział sejmiku pow. Wilejskiego zostały zorganizowane kursy tkackie w w Kraśnem i Gródku. Dla tych kursów sprowadzono warsztaty z Wilejki.

W dziedzinie oświaty, sejmik zorganizował 15 kursów oświaty pozaszkolnej, do których uczęszczało około 50 słuchaczów w starszym wieku.

W ochronce zorganizowanej przez sejmik mieści się 70 dzieci i 8 starców.

Przychodnia lekarska udzieliła w ub. miesiący porad 747 płatnych i 1280 bezpłatnych.

Przychodnia weterynaryjna udzieliła w tym miesiącu 140 porad. (x)

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

— **3 niedoszłe kobiece samobójstwa.** W dniu 23 b. m. Starosiecka Regina, bez stałego miejsca zamieszkania w celu pozbawienia się życia usiłowała popełnić samobójstwo przez rzucenie się do rzeki Wilji z mostu Zielonego, lecz została zatrzymaną przez posterunkowego policji państwowej IV kom. Dobrzyńskiego. Przyczyna samobójstwa brak srodków do życia.

— Nalewajko Eugienja zam. przy ul. Krakowskiej 31, w celu pozbawienia się życia, w dniu 23 b. m. rzuciła się z mostu Zielonego do rzeki Wilji, lecz została uratowaną przez rybaków. Przyczyną samobójstwa brak środków do życia. (l)

— Hokuciówna Janina zam. przy ul. Chocimskiej 15, w dniu 22 b. m. na pl Łukiskim w celu pozbawienia się życia, usiłowała się otruć przez wypicie esencji octowej. Przyczyną samobójstwa — brak środków do życia.

Desperatkę odwieziono do szpitala św. Jakóba. (l)

— **Zaginięcie.** Przed kilku dniami Michał Brzozowski lat 17—18, chory umysłowo, zam. przy ul. Adama Mickiewicza 6 m. 2, wyszedł z domu i dotychczas nie wrócił. Poszukiwania w toku. (l)

— **Kradzież walizki.** Honwalt Jerzy zam. czasowo w Wilnie przy ul. Zawalnej 7, zameldował policji I kom., że w dniu 23 b. m. około godziny 21 minut 30, nieznani sprawcy skradli mu w drodze do dworca kolejowego na ul. Kwiatowej dużą walizkę z literami E. H. zawierającą damskie ubranie, a pochodzącą z firmy „Bogusław Herze w Warszawie". Poszkodowany wartość skradzionych rzeczy oblicza na sumę 2500 złotych. (l).

— **Pożar.** W dniu 23 b. m. o godzinie 18, w domu nr. 22 przy ulicy Wileńskiej zapaliły się sadze w kominie. Zawezwana straż ogniowa energicznie wzięła się do tłumienia ognia i który w ciągu 40 minut ugasiła. (l)

Na prowincji.

— **Pobicie na śmierć.** We wsi Salata gm. Rzeszańskiej powiatu Wileńsko-Trockiego kilku chłopów napadło na bezbronnego Rafała Ciunajtisa i pobiło go tak ciężko że nieszczęśliwy zmarł w szpitalu św. Jakóba nie odzyskawszy przytomności. Powód nieznany śledztwo w toku.

Teatr i muzyka.

— **Teatr Polski.** „Aż Trojaczki" — przezabawna farsa Hennequina codziennie śmieszy do łez licznie zebraną publiczność w Teatrze Polskim, która hucznie oklaskuje przedewszystkiem pp. Wrońską, Frenklównę, Wyrwicza i Kijowskiego. Dziś i jutro „Aż Trojaczki".

— **Wznowienie „Ciotki Karola".** W sobotę raz tylko jeden grana będzie kapitalna „Ciotka Karola", w niedzielę zaś z nowemi wkładkami i piosenkami „Ja tu rządzę".

— **Teatr Letni.** Dziś po raz ostatni ujrzy światło kinkietów nieporównany „Baron Kimmel", będący nie lada atrakcja przez szereg wieczorów.

— **Premjera „Nocy Bachusowej".** Odkładana dla lepszego przygotowania „Noc Bachusowa" jutro w pełnym blasku ujrzy światło kinkietów z świetną W. Kawecką w roli głównej. Dekoracje i rekwizyty nowe. Wyreżyserował tę nowość K. Krugłowski. przy pulpicie A. Wiliński.

Ruch wydawniczy.

Nr 23 tygodnika **„Gazeta Administracji i Policji Państwowej"** zawiera następujące artykuły:

M. Szerer—Interpelacje przeciw demokratyzmowi. J. Sliwiński—W sprawie organizacji wielostopniowego sądownictwa administracyjnego. Prof. F. Koneczny — Polska a litewska metoda w dziejach administracji. H. Sollan — Uwagi dla projektu ustawy postępowania karnego. J. Suski—Stosunki narodowościowe na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej. L. Wł. Biegieleisen—Zagadnienie aprowizacji miast i ośrodków przemysłowych ze stanowiska administracji. Stałe działy. Literatura i sztuka. Wacław Sieroszewski: Miłość Ronina. A. A. Kryński—O języku urzędowym doby dzisiejszej.

Książki nadesłane do Redakcji.

Stanisław Srokowski. **Z krainy czarnego krzyża,** uwagi o Prusiech Wschodnich. Poznań—1925, nakładem Związku Obrony Kresów Zachodnich. Cena 2.50 zł.

Broszura niniejsza jest odbitką z kwartalnika „Strażnica Zachodnia". Autor, b. konsul Rzplitej w Królewcu w r. 1920, świetnie zna temat o którym pisze. Rozpatruje możliwie żywo i ze znajomością rzeczy stosunki ekonomiczne Prus Wschodnich przedewszystkiem w odniesieniu do niezmiernie ważnego dla Polski — dostępu do morza nietylko przez pomorski kurytarz lecz i przez Królewiec. Broszura winna zainteresować również mieszkańców Wileńszczyzny ze względu na niedalekie sąsiedztwo z Prusami Wschodniemi.

Prof. Tomasz Lulek. **Waloryzacja bilansów.** Kraków 1925.

Książka potrzebna dla banków, przedsiębiorstw, spółek, spółdzielni, zakładów ubezpieczeń i t. d.

Z sądu.

Stanisław Szmigiel czynny członek P.P.S. w okresie roku 1905 za swoją ofiarną pracę gorąco miłowany i szanowany przez kolegów został aresztowany. Surowy sąd carski skazał go na karę śmierci i jedynie „łaska monarchy" uratowała mu życie, kosztem osadzenia w katordze na lat 20.

Rewolucja siedemnastego roku wyzwoliła go.

Odnajduje kolegów, a po odpoczynku zaczyna pracować w jednej z garbarni Moskwy.

Po pewnym czasie urzęduje już jako podkomisarz w Orle. Jednak natura polska okazała się silniejszą od wpajanych zasad internacjonału.

Zatęsknił do Kraju i... zapisał się do partji komunistycznej ze „zwycięzkimi" hordami sowieckimi wkroczył do Wilna i tu pozostał. Policja polityczna ma go na oku, bowiem obcuje chętnie z komunistami notowanemi w policji.

Ostatecznie zgubiło go to, że podczas rewizji w melinie komunistycznej znaleziono legitymację P. P. K. na jego imię.— Ale i tym razem skończyło się na niczem.

Dwa lata pracuje w z. Kieleckiej w kooperatywach, wraca do P. P. S. i staje się jej mężem zaufania.

Urząd prokuratorski mimo to oskarża go o należenie do wrogiej państwu partji komunistycznej, partji zadaniem której jest obalenie istniejącego w Polsce ustroju.

Sąd okręgowy po rozpoznaniu sprawy uwolnił go od tego ciężkiego zarzutu i uniewinnia. (l)

Rozmaitości.

Środek przeciwsyfilityczny.

Profesor Roix zakomunikował Akademji Nauk rezultaty doświadczeń swego współpracownika Levadite'a, który stworzył nowy środek zawierający 15 proc. arszeniku i 41 proc. bismutu dla traktowania syfilisu. Zastrzyki międzymuskularne zrobione były 30 chorym. Działanie terapeutyczne było nadzwyczajne. Po pierwszym zastrzyku treponemy zniknęły zupełnie, zaś wyrzuty i lepieże zagoiły się nader szybko.

Mody.

Parasolki.

Obecna moda zmieniła zupełnie kształt i przeznaczenie parasolki. Dawniej parasolki służyły przeważnie do ochraniania przed słońcem i przed zbytniem opaleniem cery. Obecnie opalenizna jest modna, więc parasolka, której się kobiety wyrzec niechciały, w żadnym wypadku ochraniać od słońca nie powinna. Dlatego też musi być malutka (najmodniejsza jest taka, która nie przekracza rozmiarami wielkości talerza) i na króciutkim drążku. Powinna w razie potrzeby zastępować wachlarz, zdjęta z drążka może być użyta jako kapelusz i ściągnięta brzegami na jedwabny sznureczek z powodzeniem zastępuje torebkę. Zresztą, taka parasolka i bez ściągania na sznurek może służyć jako torebka, ma bowiem na wewnętrznej stronie małą kieszonkę przeznaczoną do chowania chusteczki do nosa.

Materjał z którego zrobiona jest parasolka, jest bardzo różny. Jedwabiu prawie nie używa się w tym celu, za to bardzo modna jest kolorowa włóczka w deseń na druty naciągnięta. Jest to przytem ogromnie „praktycznie", bo po spruciu parasolki, włóczka nadaje się doskonale do zrobienia sweatra. Przytem w zimny i bezsłoneczny dzień, taka włóczkowa parasolka wygląda ciepło, co jest bardzo korzystne dla samopoczucia kobiety ubranej w sukienkę zbyt lekką, a wrażliwą osobę może nawet... uchronić przed zaziębieniem. (l)

Z rynku.

Na rynku wileńskim notowano w dniu 23 b m. następujące ceny:

Za kilo: chleb biały 55 gr., stołowy 50 gr i razowy 40 gr. Mąka pytlowa 50 proc. 53 gr., mąka pytlowa 70 proc. 48 gr., razowa 38 gr. Mięso wieprzowe 2.30, cielęcina 1.40, mięso baranie 2.40, mięso wołowe I-szy gat. 1.90 gr., III gat. 1.30.

Masło deserowe, importowe 5.20 i masło rynkowe 4.20, słonina amerykańska i krajowa 2.60, cukier kostkowy 1.45, cukier kryształ 1.20.

Kasza gryczana przecierana 95 gr., kasza gryczana cała 50 gr. kasza perłowa (pęcak) 55 gr., kasza perłowa średnia 80 gr., kasza perłowa drobna 90 gr., kasza jęczmienna średnia 55 gr., kasza jęczmienna drobna 65. gr.

Jaja za 10 sztuk 1 zł.—110, mleko 30—35 gr. za litr.

Żyto za 100 klg. 36 zł.—37 zł., za poznańskie i przywozowe z innych miejscowości 35—36 zł. (x)

Giełda warszawska

z d. 24—VI 25 r. Giełda pieniężna

		sprzedaż	kupno
Belgja	24,34	24,40	24,28
Dolary	5,18½	5,20	5,17
Holandja	208,80	209,30	208,30
Londyn —	25,30½	25,37	25,24
Nowy York	5,18½	5,20	5,17
Paryż	24,32	24,38	24,26
Praga	15,43½	15,47	15,40
Wiedeń	73,20	73,37	73,01
Włochy	19,35	19,40	19,30
Szwajcarja	101,10	101,35	100,85
Stockholm	1392,0	139,55	138,85
Kopenhaga	99,10	99,35	98,85
Funty ang.	25,25½	25,32	25,19
Franki fr.	24,09	24,96	24,84

8 proc. Poż. konwers. 71—72,
Poż. kolej. 90—85,—90
Pożyczka zł. 71—73,50
Poż. dolar. 64,50 – 64
4½% listy z. T. Kred. Z. przedw. 20,75—21,15
5% listy z. warsz. przedw. 18,50—18,75
4½ % warsz. przedwoj. 15,80—16,25—16.15
6% obligacje Warszawy z 17 r. 4,90—4,95

Redaktor **Józef Batorowicz.**

Dr. D Olsejko
Choroby uszu, gardła i nosa
Jagiellońska Nr. 9, m. 3.
Przyjmuje od 9—10 rano.
W lecznicy Litewskiej (Wileńska 28) od godz. 1—3 po poł.

Kto ma do czynienia z Urzędami Państwowemi
a nie chce błądzić w labiryncie korytarzy i pokoi i tracić drogiego czasu nadaremno, — znajdzie wszelkie informacje
w księdze „WILNO", kiedy i do kogo udać się należy.
Podwójny skorowidz w końcu księgi „Wilno" ułatwia wyszukanie Urzędu. Cena 6 złot. Do nabycia w Księgarniach i w Redakcji „Księgi", ul. Garbarska 1, m. 23.

Zatwierdzone przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych
BIURO REKLAMOWE
Stefana Grabowskiego
w Wilnie, ul. Mickiewicza róg Garbarskiej № 1, tel. 82
PRZYJMUJE ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku pism, wychodzących w Wilnie i w całej Rzplitej Polskiej.
Warunki najbardziej dogodne.

Dom Handlowy 15—3
F. Mieszkowski
Sp. z ogr. odp.
Oddział w Wilnie,
ul. Ad. Mickiewicza 23. Tel. 299.
POLECA:
w dziale manufaktury
Swieżo otrzymane towary damskie i męskie, krajowe i zagraniczne. Palta męskie gabardinowe i gumowe. Palta damskie gotowe i na zamówienie. Własna pracownia krawiecka wykonuje **pod gwarancją** wszelkie zamówienia. Przeróbki ubrań, palt i futer.
w dziale meblowym
Stale duży wybór różnych mebli. Przyjmuje się wszelkie roboty stolarskie. Meble biurowe pierwszorzędnych fabryk. Łóżka żelazne od najtańszych do najdroższych.
Przy dziale meblowym fachowo prowadzona **pracownia tapicerska.** Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem kolejowym i pocztowym. **Ulgowe warunki.**

LICYTACJA
Zarząd Wileńskiego T-wa Handlowo Zastawowego (Lombard) niniejszym zawiadamia, że na mocy § 32 33 statutu S-ki **Licytacja odbędzie się dnia 2, 4, 7 lipca r. b.** o g. 10 ej rano w Lokalu T-wa (zauł. św. Michalski № 1). Licytacji podlegają niewykupione zastawy, których termin, łącznie z 1 szą miesięczną ulgą upłynął z dniem 1 czerwca.
Wystawione zastawy na licytację: z r. 1923—Nr. Nr. 2130, 5741, 6978, 7061; z r. 1924 od Nr. Nr. 7409—8351; 8501—9422; 9.620—11.235; 11.291 — 11.464; 11.519—12518.
Wileńrkie T-wo Handlowo Zastawowe
Spółka Akcyjna
ZARZĄD.

SOLEC ZAKŁAD WÓD MINERALNYCH i KĄPIELI błotnych
znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, przymiocie, chorobach skórn. i nerwow.
Otwarty od 11 maja do 20 września
Ceny mieszkań i utrzymania zniżone. Informacje i prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Solec-Zdrój

Poszukuję 2—3 pokoi
z kuchnią i wygodami w centrum miasta. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do „Kurjera Wileńskiego".

Polska drukarnia nakładowa
„LUX"
Wilno, ul. Żeligowskiego 1
Telefon 203.
Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie
Czasopisma,
Księgi rachunkowe,
Książki, broszury,
Tabele, bilety, plakaty
Druki kolorowe i ilustracyjne
Światłodruki.

Żądajcie wszędzie
„Kurjer Wileński"

Zgubiona
karta demobil., wydana przez baon zapasowy 81 p. p. na im. Justyna Jackiewicza, zam. przy ul. Wielkiej 3 m. 2, unieważnia się.

Do wynajęcia
pokój
umeblowany. Wiadom.: ul. Tartaki 19, m. 3.

Letnisko
dwa pokoje z kuchnią bez utrzymania. Kolej blisko, produkty na miejscu tanio. Dowiedzieć się w Redakcji Kurjera od 1—3.

Potrzebne
zaraz mieszkanie 4 pokoje, kuchnia, wygody, punkt dowolny. Komorne za rok z góry. Oferty listownie: Biuro Reklamowe, Garbarska 1 dla № 5. 3—1

Wydawca w imieniu współwłaścicieli Józef Kalarowicz. Druk. „Lux", Żeligowskiego 1.